

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 9 Września r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 1 Września.

N. PAN przez pośrednictwo P. Ministra Spraw Wewnętrznych 12 zeszłego miesiąca raczył oświadczyć Swoje MONARSZE zadowolenie szlachcie gubernii Smoleńskiej, Witebskiej i Mohylewskiej, którzy mieli udział w dostarczeniu żywności dla wojska w 1831 roku. (T.P.)

PRUSSY.

Berlin d. 2 września.

Podkomorzy, Hr. Redern, brat byłego generalnego intendenta teatrów, jest przeznaczony na Posła do Floreny przy W. Xięciu Toskańskim, na miejsce przeniesionego do Carogrodu pełnomocnego Ministra, Barona Martens. Na posta przy wolnych miastach jest Królowi proponowany tajny rządowy radca Koppe, dotychczasowy agent w Meksyku, mąż znakomitych zasług i zdolności. P. Koppe był w roku 1809—10 tajnym sekretarzem przy zmarłym ministrze Stein i zjednał sobie szacunek tego zaszczytnie znanego urzędnika. Przed swym wystąpieniem do Meksyku sprawował urząd radcy w Minden. — Poselstwo do Króla Belgów ze strony Pruskiego Dworu już jest postanowione, dawniej mianowanemu pełnomocnym Ministrem Panu Arnim towarzyszyć będzie podkomorzy Baron Boeckelmann, jako sekretarz poselstwa. (G.C.)

NIEMCY.

Bremen d. 5 sierpnia.

Prezydent Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, mianowanego jesz ze pod prezydencją Washingtona, Konsulem dla naszego miasta, obywatela tutejszego Pana *Wichelhausen*, oddał, i ten bardzo zyskowny urząd oddał Amerykaninowi *Nathaniel Pearce*. Zdziwiło to wszystkich, że on miał przyjąć tę posadę, oszukawszy przez swoje bankructwo na bardzo znacznych summach kilka tutejszych domów handlowych. Długów honorowych i tak nazwanych akordowanych wcale dotąd nie opłacił. Z tego powodu, jak tylko przyjechał, został aresztowany, i nie łatwo będzie się mógł wydobyć, gdyż nikt za nim kaucyi nie chce stawić, chyba, że *Jackson* lub jego przyjaciele przysłażą pieniądze na jego wykupienie. Mówią, iż *Pearce* w *Wirginii* i innych miejscach, gdzie miał wiele znajomych, zbierał głosy do wyborów dla teraźniejszego Prezydenta *Jacksona*, od którego teraz w nagrodę uprosił i otrzymał Konsulat w *Bremen*. Senat tego miasta, w skutek przedstawienia pierwszych kopców, którzy podpisom takiego Konsula zaufać nie chcą, odmówił mu uznania swojego, i zawiadomienie o tém do *Washingtonu* posłał. (G.W.)

Frankfort 29 sierpnia.

Nietylko gazety austriackie, lecz prawie wszystkie dzienniki południowych Niemiec, zawierają z powodu wydarzenia niedawno na życie młodszego Króla Węgierskiego zamechu, pochwalne artykuły nieoszacowanych przymiotów tego Xięcia. Gazeta *Neckar-Zeitung* kończy taki artykuł uważając, że Król Ferdynand w najwyższym stopniu miłość i szacunek Węgrów sobie zjednał. Miał on wielki udział w wysłaniu teraz rozporządzeniu, na mocy którego stuha węgierskich żołnierzy na 10 lat wyznaczoną zostaje.

Brunswick d. 4 września.

Sprawy naszego seymu szybkim, lecz wymierzonym krokiem na przód poszły. Największa i najważniejsza część nowej ustawy kraju została przyjęta, a dwa rozdziały, jeszcze do roztrząsania pozostałe, o sądownictwie, o interesach publicznego oświecenia i wyznań, tak są u-

łożone, że ich przyjęcie, skoro tylko projektu do praw, najbliższymi posiedzeniami zostawiono, będą załatwione, żadnej wątpliwości nie podpada. Niektóre punkta, które w innych stanowych zgromadzeniach do najsobieszerniejszych i po części do najsamobieżniejszych rozstrząsań powód dawały, bez wszystkich dalszych układów przyjętemi zostały. (G.C.)

FRANCYA.

Paryż dnia 28 sierpnia.

Przed niedawnym czasem całe pole *Genilly*, w bliskości *Paryża*, opadło na 25 stóp w głąb. Rozpadliny w pogranicznych gruntach każą się obawiać, że to zapadnienie rozszerzy się daley.

Wiele Dzienników prowincjonalnych, które dawniej broniły zasad Ministerium z d. 13 marca, zarzucają mu teraz uciążliwy zbrojny pokój, i wstrzymanie wszelkich ulepszeń.

Dziennik *Marsylski*, *Garde national*, donosi z *Nauplii* pod dniem 25 lipca, że *Mehemed Ali*, będąc w posiadaniu *St. Jean d'Acre*, *Damaszku* i *Alepu*, życzy się pogodzić z Sułtanem, i z tego powodu miał wystać do *Konstantynopola* Posła. Ma to niejaki podobieństwo do prawdy; *Monitor Ottomański* nie o tém jednak nie wspomina.

Dzienniki tutejsze umieściły pismo z *Madrytu* z datą 23 b. m., które donosi, że dnia 22 przybył kurier z *Lisbony*, po czém rozeszła się wieść, iż flotta *Don Miguela* w najsamobieżniejszym stanie wróciła do *Lisbony*, i że połączony napad z morza i lądu z wielką stratą odparty przez *Don Pedra* został, i flotę uważać można za zniszczoną. Xiążę *Alcudia*, za przybyciem tego kurjera, miał się natychmiast udać z listem *Don Miguela* do Króla w *Ildefonso*, zkąd wróciwszy, wysłał sztafetę do *Badajoz*, i miał długą rozmowę z Posłem Angielskim, z którym wspólnie z Panem *Raineval*, udał się nazajutrz powtórnie do Króla, gdzie do południa zabawili. Kurjerów rozesłano na wszystkie strony.

Przybyły przez *Madryt* z *Lisbony* handlowy kurier, przywiózł wiadomości z dnia 19 b. m., że znaczne uszkodzenie floty, szczególnie liniowego okrętu *Joao*, było przyczyną jej powrotu do *Lisbony*; po wypłynieniu floty do portu, przyjmował *Don Miguel* Admirała *Rosa Coelho* w pałacu swoim w *Cachias*, w pół godziny po jego tam przybyciu. Obeyrzał później uszkodzenia okrętowe i wydał rozkaz do najsamobieżniejszego ich naprawiania.

— Dnia 30. —

Pan *Villemain* wyda wkrótce dzieło: *Historia Grzegorza VII.* Anglik *Robert Griesley* już go uprzedził, dziełem: *Życie i pontyfikat Grzegorza VII.*

Król z całą swoją rodziną za przybyciem do *Neully*, był przyjmowany przez Podprefekta, władze miejskie i licznych mieszkańców.

Za kilka dni wyjdzie nowy romans przez Xiężnę *Abrantes* pod tytułem: *L'Amirauté de Castille*.

Z powodu uznania przez sąd przysięgłych wydawcę dziennika *National* za niewinnego, twierdzą dzienniki opozycyjne, że uwolnienie Pana *Paulin* jest ważnym zdarzeniem politycznym i wyrazem opinii, którego odgłos daleko się rozeydzie. Przysięgli, zgadzając się ze zdaniem *National*, względem teraźniejszych Ministrów, byli prawdziwym organem całego kraju. *Gazette de France* do tych uwag przydaje: „To uwolnienie jest zwycięstwem nad doktrynami otrzymanem. Wszystkie następności rewolucyi lipcowej przed tym sądem były wystawione; z je-

dnej strony cały przeszły i terazniejszy system d. 13 marca, a przeciw niemu system opozycji 170 deputowanych. Przysięgli, przez Prefekta wybrani, rozstrzygnęli tę ważną sprawę na korzyść opozycji.

— Dnia 1 września. —

Wczoraj rano młody jakiś człowiek rzucił pudełko przez most, i znikł natychmiast; przypadkiem pudełko to padło na statek z węglami zamiast w wodę, gdzie zapewne było przeznaczonem. Za jego otwarciem znaleziono głowę świeżo urzeczoną, z której jeszcze krew leciała. Dziś dowiedziano się, że kassjera z bióra podatkowego zamordowano i głowę mu odcięto; wygadał się on, że ma wielką sumę pieniędzy dla odniesienia do bióra.

Terazniejszy generał brygady *Hodges* w służbie *Don Pedra*, był przed niejakim czasem wydawcą pisma czasowego w *Londynie*.

Pani *Christophe*, Ex Cesarzowa *Haity*, mieszka teraz z córką swoją w *Genewie*.

Wczoraj umarło tu 47 osób na cholera, to jest 7 więcej, niż dnia 30 sierpnia. Wszystkich od zjawienia się cholery, do dziś dnia umarło 17,978 osób.

Sławny skrzypek *Kreutzer*, professor w konserwatorium, umarł tu dnia onegdajszego.

Obcy wychodnie, którzy się od kwietnia w *Lunelu* znajdowali, mają być ztamtąd do *Puy* przeniesieni. Podczas ich pięciomiesięcznego pobytu w *Lunelu* jeden tylko umarł.

Przywołano chirurga z *Nantes* dla opatrzenia *Xiężney Berry*; jej upadnięcie okazało się niebezpieczniejszem, niż się z początku zdawało.

Zgodnie z Dziennikami angielskimi, donoszą i nasze, że niektóre domy w *Nantes* i *Cherbourg* zakupiły przeszło 500 koni dla armii *Don Pedra*.

Listy z *Alexandryi* przez *Livorno* donoszą, że wypłynęła ztamtąd flotta Egipska dla spotkania się z flotą Turecką. Flotta Egipska uzbrojona jest 1,100 dział i ma na sobie 4,000 wojska lądowego; składa się z 4 okrętów liniowych po 120 armat, 7 fregat, 8 branderów i 25 brygów i korwet.

Z *Marsylii* dowiadujemy się z dnia 25 sierpnia, że Bey Trypolitański w dzień opuszczenia jego kraju przez Anglików, porozumiał się z Konsulem Angielskim i zapłacił 177,000 piastrow.

Mówią, że były Xiążę Brunświcki otrzymał od tutejszego Ministerium pozwolenie zabawienia jeszcze kilka dni w *Paryżu*. Potrafił on zyskać u Karolistów w stolicy dość znaczną pożyczkę.

Jeden z sędziów przysięgłych w sprawie Dziennika *National*, zrobił o Panu *Persil* następującą uwagę: talent Pana *Persil* staje się codzień świetniejszym; gdy był jeszcze Adwokatem, wszyscy jego klienci byli skazywani; teraz, kiedy jest Prokuratorem Królewskim, wszyscy bywają uwalniani.

Nie tylko w departamentach południowych i zachodnich, lecz i w samymże *Paryżu*, odbywają się liczne zgromadzenia Karolistów.

Generał *Erlon* przebiega Wandę swemi ruchomemi kolumnami we wszystkich kierunkach.

Z *Rzymu* donoszą, że wszyscy członkowie familii *Napoleona* mają się zgromadzić u matki jego, Pani *Letycyi Bonaparte*. *Lucyan* i *Hieronim*, równie jak i Xiężna *Camerata*, córka Xięcia *Bacciochi*, znajduje się u niej; były Król Hollenderski *Ludwik* i Pani *Murat* są spodziewani. Chcą ją nakłonić, aby na ich korzyść zmieniła testament, którym *Napoleon* Xięciu *Reichstadt* ogromny majątek zapisał. Kardynał *Fesch* stara się także skłonić do tego swą siostrę. Uczony jeden jezuita, który całe zaufanie Pani *Letycyi Bonaparte* posiada, będzie miał największy wpływ na jej wolę w tym interesie.

— Dnia 2 —

W marynarce zaszły nowe awanse; dwu-

dziestu Poruczników okrętowych, posunięto na kapitanów korwet, a 27 Poruczników fregatowych przeszło na Poruczników okrętowych.

Journal du Commerce zapewnia, że Ministrowie postanowili zwołanie Izby na 15 października.

Algier 13 sierpnia.

Około 20,000 Arabów zgromadza się blisko przylądka *Matifona*, gdzie wzniesli szance. Osadzili czworoboczny dom, który Naczelnny wódz kazał opuścić przed kilku tygodniami, z przyczyny bagnistych wyziewów. Słychać, że swój napad na parę dni mają opóźnić. Wszystko jest w pogotowiu na ich przyjęcie.

Kolonia nasza coraz się powiększa i ludność codzień wzrasta. Najlepszym artykułem handlowym jest wino. Gubernator rozdał wszystkim pasażerom, którzy w lipcu na brygu *Louise* przybyli, po 4 morgi roli, i żywność aż do zbioru żniw. W tej chwili znajduje się 120 okrętów handlowych w naszym porcie, najwięcej Hiszpańskich i z *Malty*, Francuzkich tylko 9. Funt chleba kosztuje tu 5 sous, funt wołowiny 3 sous, a funt cukru 12 sous.

— Dnia 14 —

Wielkie upały, zimne wieczory i używanie bardzo szkodliwych fig afrykańskich, pomnażają choroby, a szczególnie dysenterye. Czworoboczny dom został opuszczony, z powodu otaczających go bagien, które bardzo niezdrowym robią powietrze. Naczelnny wódz chce ie kazać osuszyć. Jutro spodziewamy się napadu Arabów. Generał *Savary* niektórym wychodcom hiszpańskim, między innemi Półkownikowi *Fonfreda*, byłemu Gubernatorowi wyspy *Leon* w roku 1820, którzy chcieli opuścić *Algier*, odmówił paszportów, i wydał rozkaz, aby Kapitanowie nie przyjmowali żadnego Hiszpana na swoje okręty.

— Dnia 16 —

Araby, jak słychać, odłożyli swój napad do 19, to jest do niedzieli. Zapewne, aby niespodzianie na chrześcian napaść. (G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 25 sierpnia.

Pełnomocnicy pięciu dworów zgromadzili się wczoraj w wieczór w wydziale zagranicznym, i mieli radę w sprawie belgijsko-hollenderskiej.

Lord August Fitzclarence otrzymał niedawno od uniwersytetu w Cambridge, dyplom bakałaratu wydziału prawniczego. Jego dostojność jest członkiem kolegium Trinity, gdzie był wyświecony, nim mu nadano intratne probostwo *Maple Durham*. (G.C.)

— Dnia 29 —

Lubo Admirał *Parker* zachowuje neutralność, ścisley nawet, niżeli mogłoby się należało, jednokowoż wojennym okrętom angielskim zabroniono opatrzyć się w żywność z *Lisbony*, i takowe muszą zakupować od okrętów Portugalskich. Statkowi parowemu *Columbia* nie pozwolono opatrzyć się w węgle z *Lisbony*. Wszystkim Angielskim okrętom handlowym wzbroniony jest przystęp do portu; gdy tymczasem okręty amerykańskie, austriackie, brazylijskie i inne, żadney nie doznają przeszkody. Konsul nasz zrobił mocne w tym względzie przedstawienie.

Bezprzykładna zdolność jednego nurka, Pana *John Dean*, w wydobywaniu rzeczy z przepaści morskich, spowodowała admiralicyą do udzielenia mu pozwolenia, wyszukiwania rzeczy oddawna zatoniętych okrętów.

— Dnia 30 —

Rząd tutejszy ma zamiar wysłać znaczną liczbę zbrodniarek do kraju *Van-Diemen*, gdzie jest wielki brak kobiet; kilka okrętów przegotowano już w tym celu, i w następującą niedzielę wypłynie Wschodnio-Indyjski żeglarz *Frances-Charlotte* ze 180 takowych kobiet do *Hobarn-Hown*. Na tym okręcie uda się także 50 młodych Angielek wolnych do tegoż kraju, dla wyazukania sobie mężów. Dwa lub trzy podobne

transporta pśpieszał w krótkim czasie za temi. Która ma ochotę, ma się przeto wcześniej zgłosić.

— Dnia 31 —

Minister Grey w swojej podróży we wszystkich miejscach, którędy przejeżdża, jest z uniesieniem radości od ludu przyjmowany; szczególniej w *Newcastle*, gdzie z największą uroczystością został przyjęty.

Wędrówka do *Kanady*, wszelkie przechodzi opisane; do d. 16 czerwca przybyło do *Quebeku* przeszło 28,000 wychodźców z Wielkiej Brytanii.

Dziennik rządowy Brazylijski donosi o zupełnem zwycięstwie, które odniósł Major *Torres* nad 3000 powstańców, dowodzonymi przez *Pinto Madeira*.

Komisya zdrowia w *Rio Janeiro* ogłosiła w dniu 3 lipca następujące rozporządzenie Ministra spraw wewnętrznych: — „Przekonawszy się, że w *Chili* panuje zaraźliwa choroba, mająca główne siedlisko w *Valparaiso*, dokąd ją okręt Amerykański z *Kantonu* (z Azji) przywiózł, zaszczepiając się na zapaleniu gardła, któremu czerwone plamy na ciele towarzyszą, i zwykle po dniach 30 śmiercią się kończy. Rząd przeto w imieniu Cesarza urządzenie ścisłej kwarantanny, dla okrętów stamtąd przybywających w portach nakazuje.

— Dnia 1 Września. —

Naynowsze wiadomości z Portugalii, zawierają się w następującem piśmie, odebranem z *Falmouth* z dnia 29 sierpnia: — Okręt *Stag* z kapitanem *Trowbridge*, przybył tu dziś rano z *Porto*, ztąd d. 22 sierpnia wypłynął. W owym czasie żadna tam zmiana nie zaszła. Przed odpłynieniem z *Tagu*, Admirał *Sartorius* udał się ze swoją flotą na zajęcie stanowiska przed *Lisboną*. Wiadomości, które ten okręt przywiózł, potwierdzają, że *Don Pedro* nie może się oprzeć przeważnej sile *Don Miguela*, jeżeli nie otrzyma pomnożenia swej sily. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.
Bruxella d. 29 sierpnia.

Francuzka akademja przemysłu swymi korespondującymi członkami mianowała następujących naszych współobywateli, półkownika Sienkowskiego, zasłużonego z zaprowadzenia parowych powozów w Belgii, Dr. Robert, wynalazcę nowej strzelby, i hr. Hompesch. (G.C.)

— Dnia 31 —

Journal de Liège pisze: „Król *Leopold* wazwał w tych dniach byłego ministra wojny P. *Brouckere*, ofiarując mu urząd dyrektora Królewskiej mennicy, którego przyjęcia tenże odmówił. Potem żądał Król od znanej otwartości jego, objaśnienia umieszczonych w niektórych dziennikach wiadomości, jakoby on z P. *Gendebien* i innymi członkami miał zamiar utworzyć przeciw rządowi opozycyę. Pan *Brouckere* odpowiedział otwarcie, że jeżeli zawiązała się opozycyja, Jego Królewską Mość dziwić to nie powinno, gdyż jest otoczony ludźmi niezdolnemi, a chciwemi godności, którzy rząd na zgubę narazić mogą. Pomimo takiego oświadczenia, Król zaprosił go do siebie na obiad. Godną uwagi jest rzeczą, że dysgracyonowany minister wezwany jest od Monarchy do rady, co dowodzi, że Król nasz, ceni mężów z charakterem.

W całym ministerjum przygotowują pierwsze rozdzielanie orderu *Leopolda*. Ministrowie spisali listę mężów wrześniowych, którzy mają być odobieni tym orderem. Na czele tej listy stoją członkowie rządu tymczasowego, wyjąwszy Pana *Potter*, który podał swą dymisyę przed skończeniem się owego rządu. Były Rejent *Chokier* ma otrzymać wielki krzyż orderu *Leopolda*. PP. *Gendebien* i *Wanderlinden de Hooghoorst*, jedyni członkowie tymczasowego rządu, którzy publicznych urzędów nie zatrzymali, mają teraz otrzymać urzędy. PP. *Felix de Merode* i *Vandevayer* mają zostać kommandorami orderu. Jaki stopień Panom *Rogier* i *Coppin* jest przyznany, nie jest wiadomo. A ponieważ ze strony

Pana *Gendebien* spodziewają się odmówienia urzędu. Król przy własnoręcznym liście, ma mu przesłać patent, w którym jego poświęcenie się w sprawie Belgii, jak najzaszczytniej uznane będzie. (G.W.)

Cholera codziennie zabiera nowe ofiary. Między zmarłymi na cholere wymieniamy pułkownika *Mollet* ze sztabu jenerała *Desprez*, radcę *Densaert*, *Engels* i Pana *Desroches*. Znany członek izby reprezentantów P. *Nothomb*, zapadł także na cholere. (G.C.)

— Dnia 1 Września —

Dziennik *Linx* umieścić następujący artykuł: „Dyplomacya pauzuje. Fabryka protokółów jest nieczynną. Sejm związkowy milczy. Watykan nie wydaje bull. Kancellarye obchodzą ferye. Gońcy gabinetowi zdejmują siodła z swych koni. Telegrafy spoczywają. Nie ma żadnych interesów, żadnych nót, żadnych odpowiedzi. Wszystkie wydziały są zamknięte. Wszyscy ministrowie bawią na wsi. Wszystkie parlamenta odroczone lub rozwiązane. Nawet władze konstytucyjne oddychają wolniej i na chwilę używają spokojności. Król *Ludwik Filip* jest w *Neuilly*. Król *Wilhelm* w *Loos*. Król *Leopold* w *Laeken*. Lord *Grey* jest w *Northumberland*. Lord *Landsdowne* wyjechał z *Reichmond*, aby się jeszcze bardziej od stolicy oddalił. Lord *Althorp* odwiedza swego oycę, a Lord *Brougham* swoją matkę. Pan *Falk* bawi w domu. Pan *Lehon* u swoich krewnych. Hrabia *Sebastiani* w swojej majętności. Marszałek *Soult* odbywa podróż, a Pan *Dupin*, niewiadomo gdzie się znajduje. Panowie *van de Weyer* i *Goblet* mieszkają w swoich domach w *Londynie* i czekają, póki inni nie wrócą i ich nie zabiorą. Sąż to oznaki wojny? Lub nie sąż to raczej wróżby pokoju? Nie jestże oczywistym, iż to przynajmniej oznacza nową zwłokę, i że jeszcze całą zimę przepędzimy na używaniu tymczasowości? Jest to nader przyjemny międzyakt dla naszych odpowiedzialnych ministrów; świetny widok dla handlu i dla robotników. Jakże wybornie wojsko nasze bawić się będzie do przyszłej wiosny! Jakże zadowolający *status quo* dla miast naszych w stanie obłężenia! Godny, Panie *van de Weyer*, szanowny Panie *Nothomb*, szanowny Panie *Meulenaere*, wam to winniśmy tę przyjemność!”

Dziennik *Courrier Belge* donosi, iż w intercyzie ślubnej Króla naszego postanowiono: jeśliby Królowa, mająca milion posagu, pierwszy umarła, niż Król, nie zostawiwszy dzieci, w tym razie Król nie odziedziczy wspomnianej summy. Jeżeli zaś Król pierwszy umrze, Królowa ma pobierać rocznie 500,000 franków. (G.W.)

Wszyscy oficerowie wojska Belgijskiego, znajdujący się na urlopach, odebrali rozkaz, do niezwłocznego stawienia się u swoich korpusów.

Dnia 15 t. m. otworzona będzie żegluga na kanale *Charleroi*.

Deputacya izby bruxelskiej handlowej podała Królowi adress, w którym udowodnia niezbędną potrzebę utrzymania wolnej żeglugi na Skaldzie.

Haga dnia 31 sierpnia.

Otrzymałszy wiadomości od floty na Skaldzie, że i tam urodziny Króla uroczystości obchodzone zostały. Skoro pierwsze promienie jutrzeńki błysnęły, ozdobiono okręty chorągiewami. W tym dniu rozdawano Krzyże, przy czem przeczytano rozkaz dzienny jenerała dyrektora marynarki, potem wielokrotny rozległ się ogłos: „Niech żyje ojczyzna! niech żyje Król!” Kontr-admirał *Lowe van Aduard* zaprosił oficerów na obiad, gdzie różne spełniono toasty. Żołnierze marynarscy bawili się wesoło przez cały dzień, i żaden nieporządek nie zaszedł.

Zeszłego wtorku stojąca w obozie koło *Ryen* druga dywizya poczyniła znowu ku stronie wiojski *Dorst* przez *Osterhout* wojskowe poruszenia i rozpoznania.

W obozie wystawiono wielkie budowle dla cholerycznych. Xiążę Oranii, marszałek polny, zwiedzał je przed kilkoma dniami i oświadczył jeneralnemu sztabowemu lekarzowi obozu Panu Kerst swe zadwołenie z dobrego urządzenia tej budowy. (G.C.)

— Dnia 1 —

Donoszą od brzegów *Mozy*, iż ze strony naszej pozwolono kilku statkom Belgijskim płynąć w górę tej rzeki. Pod *Vierlinsbeek* przepłynęły 3 statki pod banderą Belgijską z potrzebami dla wojska stojącego na prawym brzegu. (G.W.)

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 17 sierpnia.

Jeżeli Jenerał *Pezo da Regoa* dopełni wydane mu przez *Don Miguela* rozkazy, za doi kilka mieści będziemy wiadomość o krwawej i stanowczej bitwie pod *Oporto* między wojskami nieprzyjacielskimi. Lecz gdy *Pezo da Regoa* odebrał od swego Monarchy instrukcje, już flotta *Don Miguela*, która z morza miała działać, przez swe uszkodzenie zmuszoną była do opuszczenia nycia *Duero* i udania się na powrót do *Lisbony*, co musiało zrobić wpływ na operacje lądowe. Na pokładzie okrętu *Don Joao* znajduje się wiele ranionych. Fregata Amerykańska i bryg wojenny Portugalski *Tejo* wypłynęły z *Tagu* na morze; ostatni miał odebrać tajemne zlecenia. Na tutejszych wodach krążą ciągle lekkie wojenne Hiszpańskie okręty.

Linijowy okręt *Joao* tak znacznie uszkodzony został, że dłużej na morzu zatrzymać się nie mógł. Nim flotta *Don Miguela* oddaliła się od brzegów *Oporto*, wysłał Admirał jeden statek do *Villand-hao*, a drugi do *Juna-calillo* zawiadomieniem komenderujących tam Jenerałów o swoim odwróceniu i jego przyczynach. *Don Miguel* został wkrótce uwiadomiony przez linię telegraficzną o tym zdarzeniu. Po tym oddaleniu się, cztery statki nalożone zbożem, wpłynęły do *Oporto*. Admirala *Sartoriusa* niektóre okręty zajęły już znowu stanowisko przed portem *Lisbony*.

— Dnia 20 —

Flotta *Don Miguela* stoi ciągle na *Tagu*. Kilka mil od portu krążą rozmaite okręty bez żadnej bandery. Bryg Portugalski, który z tajemnymi zleceniami stąd się oddalił, był przymuszony zarzucić kotwicę przy *St. Juliao*. Angielski statek parowy, który onegdaj o godzinie gtey rano przywiózł tu depesze, został o godzinie 5tey w wieczor stąd wyprowadzony. W tej chwili Angielski linijowy okręt stanął na kotwicy. Tutejsza *Nadworna Gazeta* od 5 dni żadnych nam wiadomości od armii działającej nie udzieliła.

Porto 19 sierpnia.

Miasto nasze, najszybkim sposobem po *Lisbonie* w Portugalii, przemienione jest teraz w twierdzę. Okolice miasta poprzerzynane są wzgórkami, które są młodami laskami pokryte; z tego powodu, co 100 kroków stoją czaty rozstawione. Jenerał *Hodges* dowodzi Anglikami, Hrabia *St. Leger* oddziałem Francuzów, a Hrabia *Schaulbert* rodem Niemiec, ma pod swą komendą lekką piechotę. Czudziemy posiadają zupełne zaufanie *Don Pedra*, osadzili oni jednym pułkiem Portugalskim całą przetrzeź na północnej stronie rzeki *Duero*, a ochotnicy Portugalscy i lekka dywizya stronę południową. Wszystko zrobiono, co może zabezpieczyć miasto, zwłaszcza tak otwarte, jak jest *Porto*. To zabezpieczenie jest tak mocne, że mieszkańcy bynajmniej się niczego nie obawiają. Cztery drogi prowadzą z północy do *Porto*, i wszystkie są mocno osadzone, to samo z innych stron. Sądzą jednak, iż rzeka *Duero*, na której most pontonowy, lubo każdego czasu zdjętym być może, niedostateczną stawia zapórę. *Don Pedro* pobiera codziennie 300 franków ze sprzedaży składu wina Kompanii w *Oporto* i z cła. Jest on nadzwyczaj czynnym, zwiedza wszystkie miejsca, okopy, strażnice i zbrojownie. Wyszedł tu rozporządzenie, podług którego pod surową karą zbrojowionem zostało duchownym chodzić w sukniach cywilnych. (G.W.)

Teatr. W niedzielę melodrama *Łukasz z pod Łukowa*.

O g ł o s z e n i a.

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż teraźniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie świadectwa wzięty pod straż człowiek *Pawło Andrejew syn Weremiejew* (inaczej *Szewczenko*) lat 30, nieumiejący czytać ni pisać, który się powiadał rodakiem Połtawskiej Gubernii Zińkowskiego powiatu, wsi *Wendelewki* z włościan obywatela *Piotra Alexandrowicza*, a familii niepamięta, przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 6 wierszków, włosów na głowie czarnych, wasy i brodę goli, twarzy czystej śniadej. nosa miernego, oczu żółtawych.

Sowietnik Taranczuk.

Za Sekretarza Dżumiński. (1110)

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż teraźniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie na piśmie świadectwa wzięty pod straż człowiek *Władimir Alexandra syn Kurakow* lat 38, nieumiejący czytać ni pisać, nieżonaty, który się powiadał rodakiem Permskiej Gubernii Ochajńskiego powiatu, ekonomicznym włościaninem, wsi *Iljnskiej*, przymiotów: wzrostu średniego, włosów na głowie rusych, a na wąsach i brodzie, których nie goli, zaczęły się przebiegać światłoruse, twarzy czystej, podługowatej, rysy twarzy, nos, gęba mierne, oczu błękitnych, szczególnych przymiotów niema. Mówi językiem wielkorossyjskim głośno.

Sowietnik Przybylski.

Za Sekretarza Dżumiński. (1111)

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż teraźniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie, za nieokazanie na piśmie świadectwa wzięty pod straż człowiek *Stepan Nikitin Apodezenko* lat 22, nieumiejący czytać ni pisać, nieżonaty, który się powiadał rodem Wołyńskiej gubernii, *Zmijewskiego* powiatu, wsi *Szulikina* z włościan obywatela *Alexandra Pawłowicza Soleckiego*, przymiotów następnych: wzrostu średniego, włosów na głowie, brwiach i wąsach światłoruskich, twarzy czystej, oczu żółtokarych, patrzy ponuro, nosa i gęby miernych, brodę goli.

Sowietnik Przybylski.

Za Sekretarza Dżumiński. (1109)

3 Przy ulicy trockiej, w domu XX. Franciszkanów, pod N. 392, są do zbycia o przyzwolonej cenie dwa pantaliony i fortepiano mahoniowe, mechaniki angielskiej, każde o sześciu oktav, należytych pedałów i dobrego tonu; amatorowie lub potrzebujący raczą się zgłosić do właściciela onych.

Carl F. Jauson instrumentmacher.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1100)

3 Karol Pruszyński z Wołynia przed laty blisko dwódziestu znajdując się w Wilnie, pożyczł u pewnego pieniędzy, wierzyciel raczy z wyrażeniem ilości i okoliczności, odesłać się o swoją należność do Krzemieńca pod adresem J.W. Lamberta Jełowickiego Marszałka tegoż Powiatu. Nieodezwanie się do roku od daty ogłoszenia niniejszego, inną drogą wskaże do opłaty tego długu. Dnia 22 sierpnia 1832 roku. (1106)

Wilno dnia 9 Września o. s. 1832 roku.

1. Ошъ Виленской Казенной Палаты симъ объявляея, что все долговые и тому подобные прещензи предьябленныя въ Палату, по 1е истекшаго августа, обезпеченіе копорыхъ лежишь на секвестрованныхъ и конфискованныхъ имѣніяхъ, на основаніи Указа Правительствующаго Сената 28 марта текущаго года опосланы на разсмотрѣніе въ тѣ Уздныя Суды гдѣ состоятъ имѣнія должниковъ.

Ассессоръ Иванъ Перепеча.
Начальникъ Стола Леопольдъ Лукомскій.
Канцеляристъ Теофиль Монкевичъ. (1124)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnającego całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Izabelli z Żotkowski Wańkowiczowej vice Marszał. Pittu Oszmiań., Wincentemu bratu, Maryannie z Róży i Katarzynie siostrze Daleckim, Ludwikowi Polkowskiemu Komor. Upit., Jakóbowi Towiańskiemu b. Pisarzowi Wileń., Joachimowi i Franciszce z Kostrow Łodziom, Benedyktowi i Antoninie z Woyniuszow Brzaskom, Felicyanowi Hołubowi, Adamowi i Piotrowi oraz w ich stopniu Józefowi Regentowi Ziem. Oszmiań. Muchlińskim, Antoniemu Wędziagolskiemu Porucz. woysk polskich, Tomaszowi Wileyce b. Prezyden. Ziem. Wileń., Wincentemu Biszewskiemu, Józefowi i Teodorowi Wańkowiczom, Adamowi Woyniuszowi, Benedyktowi Morykoniemu, Michałowi Narkiewiczowi Regen. Grodz. Wileń., Felicyannie Wojewódzkiej i stopień jey prezentującej Maryannie Wysockiej Kapitan., Karolinie Dobrowolskiej, Antoniemu i Konstancyi Radwańskim, Felicyanowi i Karolowi Zawadzkiemu, Dawidowi Zawadzkiemu, Xięciu Józefowi Giedroyciowi, Stanisławowi Derewnickiemu, i w jego stopniu Wincentemu Jankowskiemu, X. Maciejowi Kuszewiczowi Proboszczowi Swietlańskiemu, X. Janowi Lenczewskiemu Proboszczowi Oszm., X. Hieronimowi Gierardowi, i wszystkim Xiężom Bonifratelom Mińskim, X. Dominikowi Mogilnickiemu Gwardyanowi, i wszystkim XX. Franciszkanom Olszańskim, X. Edwardowi Jodziejewiczowi Superyorowi i wszystkim XX. Karmelitom WW. SS. Wileń. PP. Jankowskiej starszej, i całemu Zgromadzeniu Maryawitek Wileń., tudzież dalszym kredytorom Ignacego Wańkowicza, Ignacemu i Onufremu Dziakońskiemu, Kazimierzowi Narkiewiczowi nabywcom sched exdywizorskich, pozew przed Sąd Izby Cywilney Wileń. z powództwa urodzonych Hipolita i Władysława Podchorążego woysk Rosyjskich, braci Wańkowiczow, oraz Pelagii w zamężciu siostry Połońskiej, wynosi się o to. Dekretem exdywizorskim funduszu Ignacego Wańkowicza oycy żatcy w roku 1828 gbra 5 dnia, ogłoszonym w przyysciu pretensorów za wskazaniem przysięgami na realności poszukiwanych summ, wydzielone zostały schedy ziemne, następnie gdy sprawa exdywizorska przeniesioną była do Sądu Głównego Wileń., ten Sąd 1822 marca 23 stanowiąc wyrok poprawczy, lubo kredytorom objąć schedy dozwolił, wszakże po oddzielnie każdemu naznaczone przysięgi wykonać zalecił, a chociaż Izabella Wańkowiczowa od dekretu Sądu Główn. oświadczyła appellacyą, i z tego powodu przysięgi jey sążone wstrzymane zostały, jednak w ciggu roku tej appellacyi

1. Izba Skarbowa Wileńska ogłasza, że wszystkie długi i temu podobne pretensye objawione w teyże Izbie do 1go sierpnia, ewikcyi których oparta na osekwestrowanych i konfiskowanych majątkach, odesłane są na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 28 marca bieżącego roku, na rozpatrzenie do tych Sądów Powiatowych, gdzie się znajdują majątki dłużników.

Assessor Jan Perepecza.
Naczelnik Stołu Leopold Łukomski.
Kancelarzysza Teofil Monkiewicz. (1124)

niepoparta i papierów z translacyą nie złożoną, a przeto winną była spełnić wskazane przysięgi, dalsi zaś kredytorowie chociaż nie mieli żadney przeszkody do wypełnienia takowychże przysięg, pomimo to uchylali się od wypełnienia warunków dekretu, po spełnieniu których mogli tylko zajmować prawnie schedy przysądzone, i lubo zmarły Ignacy Wańkowicz powołał wszystkich pretensorów do Sądu Głównego, o zapisanie amissyi, a w liczbie tych była pozwana Izabella Wańkowiczowa, jednak w roku 1824 xbra 10, kiedy przypadła sprawa w Sądzie Głównym, Sąd ten w interessie z Wańkowiczową, uznał potrzebę adcytowania żatcych opieki, a dalszym kredytorom czyniąc ostateczną powolność przysięgi sążone do dnia 1 maja 1825 wykonać zalecił, i o tém uczynić awizacyą w Kuryerze Litew. postanowił — Pomimo takie rozporządzenie, ani Izabella Wańkowiczowa, ani też dalsi powołujący się pretensorowie, którzy rozebrali fundusze oycy tych przysięg niewypełnili, i przez to dokonaliście ammissyi: dla tego żatcy po przyysciu do lat, za stopnia oycy zmarłego, będąc prawomocnymi szukać skutkow uczynionych postanowień, pozywają do Sądu i proszą: Uznania wszystkim pozwanym tworzącym pretensye do funduszu Ignacego Wańkowicza i zyskującym rekognicye, amissye z powodu niewykonanych przysięg. 2do: Przeznaczenia aktów kalkulacyi i weryfikacyi z pobieranych dotychczasowie intrat, a na klasztorach przysądzenia summ, które oni z intrat wyręczyli. 3tio: Powrótu sążenia sched ziemnych przez dekreta exdywizorski i Sąd Główny kredytorom rozdzielonych i oswobodzenia tych lokacyow od poszukiwań dalszych do byłych ich właścicieli zwracanych, niemniej też sążenia wydatkow prawnych.

Roku 1832 września 7 dnia, takowa kopia pozwu do gazet może być unieszczoną, Sąd Pittu Wileń. poświadcza.

Assessor Stanisław Drzewicki.
Regent Julijan Malicki. (1123)

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie roztraconey przez byłego Mińskiego Powiatowego Kaznaczeja Radcę Honorowego i Kawalera Jana syna Stefana Snitkę skarbowey summy i własności, przedawać się będzie w tym Rządzie z publicznego targu należący do tego Snitki folwark Tivoli, bez włościan, pobudowany za miastem Mińskiem na mieskiej ziemi, za którą płaci się corocznie czynszu 205 rubli assygnacyami, z drewnianym domem, ocynionym 410 rub. i innym ekonomicznym zabudowaniem, meblami i gospodarskimi rzeczami, o

cenionemi 520 rubli 4 kopiejek, owocowemi drzewami ocenionemi 67 rubli 20 kop., i zasiane oziminy; jakowego folwarku szczegółowe opisanie z ocenką objawione będzie kupującym przy targach. Zaczęć życzący kupić takowy folwark, mają przybyć do tego Rządu dla targów na terminy, pierwszy 26 augusta, drugi 27 septembra, a trzeci 28 października 1832 roku. Sierpnia 27 dnia 1832 r. Za Sekretarza Szechtowski.

Kancelarzysła Adam Pawłowski. (1112)

2 Sąd powiatowy Wileński zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów zmarłego Xiędza Ananazego Ihnatowicza Kanonika Katedry Wileń. iżby oni sami lub przez plenipotentów porządkiem prawami przepisany w następującej Kadencji oktobrewej po uzyskanie satysfakcji w Sądzie niniejszym jawili się, gdyż w przeciwnym razie na pretensy niestawiających stron amissya uznana zostanie. R. 1832 mca września 5 dnia.

Assessor Stanisław Drzewicki.

Assessor Jan Pisanko.

Assessor Cezary Wilejko.

Regent Marcelli Talat. (1115.)

3. Od Podolskiej Izby Skarbowej ogłasza się, iż w niej ma się odbywać siedemnastego października teraźniejszego roku targ, a dwudziestego tegoż miesiąca przetarg, na oddanie w dwuastoletniąarendę, czwartej części wsi Bakoty, położonej w Uszyckim powiecie.

Podług inwentarza sporządzonego w 1832 roku, przy zrobieniu tego majątku opisanego, wyliczono pańszczyzny ciągłej, 81 dni, a pieszej 1154 dni; samey zaś intraty do której rachunku dzień pańszczyzny przyjęty ciągły po pięć, a pieszy po cztery kopiejek w ogóle sto pięćdziesiąt pięć rubli i ośmnaście kopiejek srebrem, dusz płci męskiej 47 i żeńskiej 46; ziemi uprawnej 88 dziesięcin, 308 sążni, łąk 5 dziesięcin 576 sążni, a dla ekonomii uprawnej 20 dziesięcin, i wszystkie pozostałe od podziału włościańskich łąk.

Życzący uczestniczyć w takowych targach, mają przybyć z pewnemi ewikcyami do Izby Skarbowej, która im zakomunikuje, tak inwentarz, jak inne wiadomości o wyrażonym majątku. 16 lipia 1832. Sowietnik Krycki.

Naczelnik Stołu Antoni Kuczyński. (1092)

Uwiedomienie z ogrodu P. Strumilly w Wilnie.

3. Georginy pełne, *Georgina variabilis*, inaczej, *Dahlia*, bez wątpienia, są nayspierwszą i naysiękniejszą ozdobą ogrodów, gdyż uprzyjemniają swoją postacią i kwiatai, od ostatnich dni junia aż do mrozów, i chociaż niektóre gatunki okazują pierwsze kwiaty młode pełne, lecz im dłużej kwitną tym pełniejsze wydają kwiaty. Lubią ziemię dobrą i tłustą, przez lato wilgotną i wystawę na słońce. Gdy w jesieni przymrózki powarzą kwiaty i liście, wówczas odciąć łodygi zostawiając nad korzeniami na trzy cale, wydobyć z ziemi, dobrze osuszyć i utrzymywać przez zimę w suchym piasku, w miejscu wolnym od mrozów, aby na wiosnę w aprylu znowu zasadzić w ziemi ogrodowej. Dla rańszego kwiatu, ktoby miał oranżeryę, lub w pokojach, można pierwej w marcu zasadzać do wazonów dla popędzenia, a potem kiedy powietrze ociepleje,

z wazonów wysadzić do gruntu. Czas przesłania jest naysłabszy w jesieni, w miesiącach oktobrze i nowembrze, na wiosnę w marcu i aprylu. Mogą być przesłane pocztą, za opłatą dochodu pocztowego. Cena jednego krzaku na wybor r. s. 1, kollekeya z dziesięciu razem krzaków, ale osobnych kolorów i gatunków r. s. 5, upakowanie osobno wynagradza się umiarkowanie.

Katalog Georginów pełnych pod przyjętymi nazwiskami, które odznaczają się pełnością, albo kolorem, wielkością i obfitością kwiataw.

1. Virgo, liliowo-biała.
2. Aurora, ceglata z żółtym.
3. Ma bonne Luise, liliowa.
4. La Sulphurine, siarzysta.
5. Carmoisine, karmazynowa.
6. la Castilienne, cielistą.
7. Helene, fioletowa.
8. Ma Belle, pasowa.
9. Ludoiska, izabellowata.
10. Belle Hollandaise, lil z żółtym.
11. Aurantiaca, pomarańczowa.
12. Diana, biała.
13. Alexandra, różowa w pasy.
14. Elegante, dwukolorowa.
15. Thalia, karminowa.
16. Manteau Royale, purpurowa.
17. Cocarde, liliowa z białym.
18. Eclipse, czerwona.
19. Brunete, ciemna pinsowa.
20. Venus, mieniona.
21. Izis, dzika.
22. Eleonore, liliowo-karminowa.
23. Calipso, miedziana.
24. Aimable, w paski na dno białem.
25. Ardense, ognista.
26. Emilie, liliowo-mordere.
27. Ma favorite, różowa.
28. Singuliere, czerwona z żółtym.
29. Superbe, ciemna z pąsem.
30. Josephine, brzoskwiniowa.

Jeżeli dla opóźnionej odezwy, już nie było jakiego koloru rozmnożonego, może być zastąpiony przez inny kolor równie piękny.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1098)

3 Niżej podpisany synowiec s. p. Jerzego Dąbrowskiego dowiedziawszy się, iż tenże, w Powiecie Szawelskim, schodząc ze świata, zostawił potomstwo płci męskiej: wzywani małżonkę zmarłego, lub opiekunów, iżby mi przestali metryki tych dzieci do Wilna, dla przyłączenia do dekretu wywodowego. 1832 r. sierpnia 31 dnia.

Franciszek Dąbrowski Lekarz przy szpitalu Wojennym Wileńskim. (1099)

Książki znajdujące się do nabycia w Kantorze Kuryera Litewskiego.

Abadie (Jakób): Sztuka poznawania samego siebie czyli Badania źródeł moralności, dzieło po francuzku napisane, a staraniem pewnej Damy na polski język przełożone we 2ch Częściach. R. 1. K. 35.

Z pocztą 1. K. 50.

Baraniecki (Tomasz): O Amputacjach w ogólności, dziełko doktora H. J. Brunninghausena z niem., z 3ma tablicami figur Kop. 60.

Z pocztą K. 75.

Karola Bella Traktat chirurgiczny o chorobach pęcherza, kanału urynowego, prostaty i kieszki odchodowej, pomnożony krytycznemi notami Jana Shaw, z tablicą rytowaną R. 1. K. 40.

Z pocztą 1. K. 60.

DODATEK DRUGI

Wilno dnia 9 Września r. s. 1852 roku.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-SKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

2. Urodzonym Anieli z Jarockich wprzód Buyniewiczowej, a w powtórnym zamęściu Michałowej Bielikowiczowej, w dokładzie jej opieki, Maciejowi Sędziemu Granicznemu Płtu Nowogród., oycowi i Antoniemu synowi Terajewiczom jako pierwszemu doradczom i współuzurpatorom, toż Michałowi Assessorowi Sądu Ziemskiego Słonimskiego, Gedeonowi i Lambertowi sukcesorom s. p. Ignacego, a XX. Kajetanowi i Onufremu sukcesorom Adama, Buyniewiczom jako dziedzicom folwarku Skrobowa Średniego, pozew przed Sąd Powiatowy Nowogródzki, z instancyi urodzonych Stanisława Rotmistrza woysk Rossyjskich, Wincentego Komornika Płtu Nowogr., Józefa b. Assessora Sądu Niższego Ziemskiego Płtu Nowogr. i Jana braci Bielikowiczow sukcesorow zeszłego s. p. Michała Bielikowicza odzownie do dokumentu komplancyino - assekuracyjnego zastawnego pomiędzy zeszłym Ignacym Buyniewiczem w imieniu własnem i w imieniu obżałtego potomstwa s. p. Adama Buyniewicza z jednej, a zeszłym Michałem i obżałt. Bielikowiczami ewikcyonaliter za żałtego się Wincentego Bielikowicza z drugiej strony, w roku 1816 msc. february 12 dnia zawartego, i jednocześnie w Ziemstwie Nowogr. przyznanego do obliżu obżałowanej na rubli srebrnych 1,200, zeszłemu bratu żałtych się wydanego i 1823 febr. 5 dnia, w aktach Ziem. Nowogródz. zaoblatowanego, toż do inskrypcyow od zeszłego brata Michała żałtmu się Janowi służących, w końcu do oświadczenia współ z remanifestem z instancyi żałtych się w roku idącym January 29 dnia w aktach Sądu Powiatowego Nowogródzkiego zaniesionego, i dalszych dowodów sądowi przedstawić się mających, wynosi się w rzeczy o to: iż obżałta Bielikowiczowa zostawszy wdową po swym pierwszym mężu Andrzeju Buyniewicz, lubo testamentem jegoż miała zapisane sobie dożywocie na folwarku Skrobów Średni zwanym w powiecie Nowogr. położonym i posagowe czer. złt. 200 na tymże Skrobowie ubezpieczone, dla licznych wszakże długow tegoż zeszłego Andrzeja Buyniewicza, takowe zapisane dożywocie było tylko czerzą formą, skutku żadnego mieć niemogące. Jakoż za powtórzeniem małżeństwa przez obżałtą z zeszłym bratem żałtych się s. p. Michałem Bielikowiczem, wspólnie z tymże i za udzieloną pomocą żałtego się Wincentego Bielikowicza, nie równie znaczniejsza ilość długow od zapowiedzianej w testamencie Andrzeja Buyniewicza została opłaconą i zdeportowaną; między tēm gdy zeszły Ignacy Buyniewicz, w celu podniesienia dożywocia obżałtney i poszukiwania, prócz tego oddzielnego summownego z tegoż Skrobowa dopominku, ustanowił rozprawę; w której po zasłtych kilku akcesoryjnych, tak w Sądzie Ziem. Słonimskim, jako też w Sądzie Ziemskim Nowogródzkim, co dziś powiatowy dekretych; tenże zeszły Ignacy Buyniewicz, i obżałta wspólnie ze swym nieżyjącym mężem a bratem

żałtych się Michałem Bielikowiczem w roku 1816 febr. 12 dnia zawarli, i jednocześnie w Ziem. Nowogr. przyznali komplancyino-zastawny dokument, przez który wedle dobrowolnego wszystkich trzech osób piszących się zgodzenia się z summy złt. 24,171 gr. 17, w której się mieści i posagowa obżałtney, wspólnie przez obżałtą z zeszłym mężem, a bratem żałtych się, i przy pomocy żałtego się Wincentego Bielikowicza zdeportowanej, tylko 15,000 złtch poł, zostały za wspólną summę obżałtney i zeszłego brata żałtych się zreknoskowane i przyznane, i za takową summę folwark Skrobów w possessyą zastawną obżyga, to jest obżałtney Bielikowiczowej i jej zeszłego męża z przeznaczeniem terminu exmpey w dniu 23 apryla 1817 roku został oddany, a w przypadku nieopłaty na tym terminie z zawarowaniem teyże zastawney possessyi od trzech do trzech lat, i z zapewnieniem powrotu razem z powyższą zastawną summą wszelkiej pretensyi, tak z erekcyow, jako też z zapomóg włościańskich zakładanych podatków i zaspakajanych antecessorskich onerów wyniknąć mogących, a dla większej mocy i waloru rzeczzonego prawa zastawnego, i za onem possessyi, w razie czyiegokolwiek tegoż prawa kwestyonowania, i possessorów zastawnych pociągania, na taki raz całkowita summa 24,171 złt. i gr. 17, dla obżałt, i zeszłego brata żałtych się, a nadto dożywocie na folwarku tymże Skrobowie dla obżałtney testamentem pierwszego jej męża opisane zawarowane i obespieczzone zostały, swojego zaś summownego dopominku, zeszły Ignacy Buyniewicz do tego folwarku stosowanego, całkowicie zrzekł się i odstąpił. Tą koleją zeszły brat żałtych się udziałanymi na jego konto ze strony żałtego się Wincentego Bielikowicza pomocami, i własnymi trudami ubezpieczywszy swój zapracowany i obżałt. Bielikowiczowej wydzwigniony i pomnożony fundusz; kiedy w terminie opisanym zapowiedziany odkład summy nie nastąpił exekwując wspólnie z obżałtą possessyą rzeczona zastawną, własnymi także trudami i obrótami poczynił znaczne, tak in fundo, jako też we włóści ulepszenia i erekcy, jakoż i obżałta przeświadczoną będąc dostatecznie, że bratu żałt. się winna jest swój byt spokojny, i wyprowanie ją z interessów; oraz, że tenże zeszły brat żałtych się, cały swój zapracowany fundusz, nieodosobniając zgoła pod swoim imieniem, na tę wspólną wyłożył possessyą, w celu wynagrodzenia jego trudow i przychylności dla siebie, oraz ażeby połowa summy zastawney pod jej imieniem licząca się nie komu innemu dostała się jak tylko bratu żałtych się, któremu nayełasciwiej przynależała; wezwawszy dostojnych somsiad, przy ich świadectwie wydała dobrowolnie i rozmyślnie zeszłemu bratu żałtych się, ze wszelką prawną formalnością na rubli srebr. 1,200 dokument obligacyiny, jakowy w tymże samym 1823 roku febr. 5 dnia w aktach Ziem. Nowogr. zaoblatowanym został, zeszły zaś brat żałtych się wydał obżałt. jednoczasową, bez żadney formy prawami przepisanej assekuracyą, że za powyższym obliżiem obżałt. do

dni życia swojego, ani o kapitał, ani też o procenta pociągającą niebędzie, i że takowego obligu do dni najdłuższych jey życia nikomu nie przeleje, nadto jeszcze obżaltna bratowa dla dostateczniejszego tegoż zeszłego brata żałteych ubezpieczenia, kiedy w roku 1830 opublikowanym został Najwyższy Ukaz, co do konieczności ponawiania aktykacyi praw zastawnych co trzy lata, obok uzupełnienia nieraz rzeczzonego zastawnego prawa na Skrobów, aktykacyi zażądała sama, aby za takowym prawem i intromisyą do rzeczzonego folwarku wprost na imie samojednego żałtech się brata uczynioną była, co też sprowadzony ad fundum Skrobowa, Woźny zgodnie z żądaniem obżaltn., i bez niczyjego zaprzeczenia uczyniwszy oną w dniu 17 7bra tegoż 1830 roku w aktach Ziem. Nowogr. urzędownie zeznał. Między tém kiedy brat żałtech się w roku 1830, zapadł obłożnie na zdrowiu i niepewnym był życia, wezwawszy zaufane sobie osoby, jak wiadomo dostatecznie żałteym się, uczynił ostateczne swej dorobkowej i nabytey fortunki rozporządzenie, którem mimo całą swą przychylnosć dla obżaltney nieoddalił, wszakże żałtech się od sukcedowania w oney, a nadto dług 300 złt., u swojego poddanego Symona Sobolewskiego, na potrzeby wspólne zapożyczony, wypłacić wraz po swej śmierci do rąk wdowy po tymże Symonie pozostałej Małgorzaty, na rzecz syna ich Kazimierza obżaltn. z intrat gotowych Skrobowskich pozostających zalecił, również przepomniawszy w takowym swym testamencie umieścić długu także na potrzeby wspólne u żałtego się Jana zaciągniętego, wezwawszy przed swym zgonem żałtego się Wincentego i w obecności jego, żonę swą obżaltn. bratową objawił, że oprócz karteczki na złtch 35, należy się jeszcze Janowi za drugą rubli srebr. 50, na jakowe chociaż on zapotrzebowawszy opłaty, sprytnie swój zostawił, lecz należność ta nie jest uspokojoną, i o zapłacenie za takowemi obydwojma imi typcyami żałtmu się Janowi z intrat pozostających Skrobowskich należności obżaltn. obligował, co też obżaltna na smiertelney pościeli będącemu swojemu mężowi przyrzekłszy, dotąd nie dojsiła. Po zakroczonym w dniu 13 apryla 1831 roku zgonie żałtech się brata s. p. Michała Bielikowicza obżalowana bratowa, przybrawszy do rady i pomocy obżaltn. Macieja oycy, Antoniego syna, Terajewiczow, zataiwszy testament brata żałtech się, wszelką tegoż żałtech się brata własność, jako to połowę zastawy Skrobowa, i z onego krestencyą całą, zapas wódki, grosz gotowy, tudzież wszelką ruchomość, jako to: srebro, miedź, bieliznę, garderobę, meble, pojazdy, uprzęż i żywioły, nie mniej wszelkie papiery fundowe i do granic odnoszące się, jak niemniej osobiste zeszłego brata żałtech się, jako to: wszelkie rachunki i pisma familiyne, a w rzędzie tych oblig swój zeszłemu bratu żałtech się na rubli srebr. 1,200, a także skrypt przez obżaltno Macieja Terajewicza, także hratu żałteych się na rubli sr. 200 powydawane, zabrała i zagarnęła, i takowe wszystkie papiery i annexa, fundusz żałteych się brata wyświecające u siebie, czy też u obżaltnych Macieja i Antoniego Terajewiczow przechowuje, słowem, z całej fortuny żałteych się brata sukcessive do delatorów należney, jak świadczy oświadczenie obżaltney ona swoją własnością umianowawszy, żałteych della-

torów expulsyinym i arbitralnym sposobem wyzwała, a rządząc się samowolnie w tym majątku, i potakując interessowanym osobie radom obżaltnych Terajewiczow, las Skrobowski na nym żydowi browaru, jak niemniej włościom nie szczy i znaczne czyni dezolacye, żywioły cenniejsze z obżaltn. Sędzią Terajewiczem za bezcen frymarczy, adcytuja przeto żałtey się obżaltną Bielikowiczowę i Terajewiczow do wykrycia, i odzyskania funduszu po zeszłym bracie żałteych się expulsiwo modo i arbitralnie zagarnionego, powołują razem i obżaltn. Buyniewiczow, jako dziedzicow folwarku Skrobowa, do zliczenia summy pretensyney, w połowie do żałteych się delatorów należney, i do exempcyi lub rozciągnięcia skutku, ukazow po upływie lat 10, zastawy oną w dziedzictwo obracających, i następne zakładają *prośby* o uznanie dla żałtn. się in instanti reindukcyi lub inekwitacyi do zastawney possessyi folwarku Skrobowa średniego, w stopniu zeszłego brata, w połowie do żałteych się należney, i o extradycyą toż in instanti obligu na rubli srebr. 1,200, przez obżalowanych zeszłemu bratu żałtech się wydanego, również wszelkiey ruchomości i żywiołow, po zgonie tegoż zeszłego Michała Bielikowicza pozostałych, do żałtech się należnych; o decydowanie sub penis komportacyi na obżaltn. Bielikowiczowey i obżaltnych Terajewiczach prawa oryginalnego zastawnego toż wszelkich regestrow, rachunkow, notacyow, pism familiynych, obligow, a mianowicie obligu na rubli sr. 200, przez obżaltno Macieja Terajewicza zeszłemu bratu żałtech się wydanego, inskrypcyi na rub. srebr. 50, żałtmu się Janowi służący, i dalszych annexow fundusz zeszłego Michała Bielikowicza, i niewłaściwie onego przez obżaltn. zawłaszczenie, niemniej massę summy pretensyney ex re possessyi zastawney Skrobowa, wyświecić zdolnych, na pewny do kancelaryi termin, pod obowiązkiem oprysiężenia realności oney, o zatwierdzenie w całej rozciągłości dokumentu assekuracyjno-zastawnego w roku 1816 februaryi 12 dnia zawartego, i skutkiem onego zatwierdzenia dla żałtech się, w stopniu zeszłego brata Michała właścicielstwa połowy summy zastawney i pretensyney, wraz z possessyą zastawną; o decydowanie aktow inkwizycyi, werefikacyi, kalkulacyi i dalszych, jakie z rodzaju sprawy, mianowicie dla wykrycia summy pretensyney ex re zastawney possessyi, przez obżaltnych dziedzicow powrócić się powinny, jak niemniej szkod i strat, przez obżaltną Bielikowiczową, i przez obżaltno Sędzię Terajewicza z rzeczy dopełnionej expulsi, i przez podziałane frymarki i dezolacye manifestem zaskarżone żałteym się delatorom poczynionych, o przysądzenie dla żałteych się, ztąd wykryć się mających summ, o zatwierdzenie także obligu na rub. srebr. 1,200, przez obżaltną Bielikowiczową wydanego, z zapewnieniem za onym dla żałteych się satysfakcyi, po ustaleń życiu obżaltney, a między tém o oparcie i zabezpieczenie tey summy, na połowie summy zastawney Skrobowskiej, i na połowie samegoż majątku Skrobowa, do obżaltney należnych, o zasądzenie z intrat uprzednich Skrobowskich, dla sukcessora pracowitego Symona Sobolewskiego nieletniego Kazimierza złtch 300, jak niemniej o uspokojenie z tychże intrat lat uprzednich Skrobowskich należności, żałtego się Jana za dwó-

ma inskrypcjami, jedną złotych 35, a drugą rubli srebr. 50 z zaległemi procentami, z pozostałości zaś tychże lat przeszłych, mianowicie z roku 1831 i 1832, intrat o przyznanie i zasądzenie połowy żałby się delatorom, osobno zaś z obżałnym Maciejem Terajewiczem, o zasądzenie za instrukcją, przez obżałgo zesłanemu Michałowi Bielikowiczowi wydaną, i po śmierci tegoż w Skrobowie w jego papierach pozostałą rubli srebr. 200, z zaległemi procentami: zaś z obżałnemi Buyniewiczami, o uznanie in instanti exemptcyi, czyli odkładu summy zastawnej z pretensyjną, lub skutkiem ukazow, o przeistoczenie tej zastawy, jako po upływie lat 10 w dziedzictwo, i o decydowanie przyjęcia w połowie od żałbnych się, a w połowie od obżałnej Bielikowiczowej poszlin Monarszych czwartego procentu, w jakim razie o naznaczenie rozdziału majątności Skrobowa, tak co do gruntow respektywe ich dobroci, jako też co do budowlow i ludności, na dwie schedy w połowie dla żałbnych się, a w połowie dla obżał., i o wykonanie porządkiem prawnym takowego działu, z uczynieniem za pośrednictwem władzy wykonawczej prawnego na wieczność do tej majątności respektywe sched wwiązania ze wszystkimi, o expensa prawne, winy pochwałkowe, i o to co w sprawie żądaniem będzie. Pisan 1832 roku augusta 23 dnia.

(Autentyk podpisał Wincenty Bielikowicz Komor. Ptu Nowogr.)

Roku 1832 miesiąca augusta dnia 26, że niniejsza kopia zgodną jest z autentykiem w Sądzie Powiatowym Nowogr. złożonym i w księgę pozwow pod N. 13 wniesionym, oraz, że stosownie do rezolucyi zaszłej tegoż Sądu, w gazecie Kuryera Litewskiego może być umieszczoną, i na cel umieszczenia w tejże gazecie stronie wynoszącej zwraca się.

Poświadczam Pisarz Sądu Powiatowego Nowogr. Ignacy Zaborski. (1114)

2 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski nad dobrami zeszłego Michała Zenowicza Marszałka Gubernińskiego Mińskiego Sztackiego Sowietnika i Kawalera, dla usatysfakcjonowania jego kredytorow dekretem remisijnym w roku 1828 8bra 2 dnia zapadłym przeznaczony, zjechałszy się w dniu 28 junii ubiegłego już miesiąca do majątności Januszewa — ciągle w całym komplecie znajduje się — a gdy zająwszy się okalkulowaniem opiekunow czynność tę ukończyć spodziewa się tak, iż dnia 15 8bra bieżącego roku niechybnie cały ogół interesów tegoż zeszłego Marszałka Zenowicza w zawartej Izbie do rozwiązania wziąć jest determinowanym — Przeto osoby interessowane przez Gazetę niniejszą o tém zawiadamiając zapewnia razem: iż już nikomu z pretensorow po dniu 15 8bra przewłoki żadnej użyczo nie będzie, a nie stawające ulegną ammissyi wyrokiem Mińskiej Cywilney Izby zakreślonej.

Ignacy Siemkiewicz Sędzia Ziem. Borys. Exdywizor.

Ignacy Brzozowski Exdywizor i Kawaler. Kazimierz Boharewicz Assessor Ptu Willey. i Exdywizor. (1107)

5 Od Rządu IMPERATORSKIEY Wileńskiej Medyko-Chirurgicznej Akademii czyni się niniejsze ogłoszenie, aby życzący dostawić dla pomienionej Akademii drzewa sosnowego sążni trzy-arszynowych w jedno polano od 12 wierszków 1000, i brzożowego sążni 500; chcieli przybyć na licytację w tymże Rządzie d. 9 września roku idącego o godzinie 11tej zrana odbywać się mającej i na przetarg d. 12 tegoż miesiąca.

Sekretarz Antoni Potocki. (1105)

3 Życzący podjąć się wycierania przez rok cały kominów w domach b. Uniwersytetu, a teraz należących do CESARSKIEY Wileńskiej Medyko-Chirurgicznej Akademii, zechcą stawić się do licytacji w Rządzie pomienionej Akademii d. 9 września roku idącego o godzinie 12tej zrana, i do przetargu dnia 12 tegoż miesiąca.

Sekretarz Antoni Potocki. (1105)

3 Znaydujące się w Ratuszu Wileńskim Sklepy pod N. 2m, 5m i 9m z terminem od dnia 29 terażniejszego miesiąca septembra po dzień 29 7bra 1835 roku, a oznaczone Nrami 4, 6, 7, 8, 12, 13, 14 i 15, Sklepy z terminem od dnia 1 januarii 1833 po dzień 29 7bra 1835 roku, wypuszczone zostaną w arendowną dzierżawę więcey postępującym za one arendy z warunkiem iżby w tych Sklepach, tylko sprzedaż Towarów Materiałnych, galanterijnych i korzennych oraz tym podobnych utrzymywana była. A zatem życzący arendować którykolwiek z pomienionych Sklepow, raczą przybyć do licytacji dnia 12 teraz bieżącego miesiąca septembra na Ratuszu w Izbie Rady Miejskiej Wileńskiej odbyć się mającej. O czém Rada Miejska podając do wiadomości powszechney takowe ogłoszenie podpisuje. Dnia 2 septembra 1832 roku.

Michał Jurewicz R. M. W.

Pismowodca Pożlewicz. (1101)

5 Dom gościnny mieyski pod N. 10 na Ostrobramskiej ulicy w Wilnie sytuowany, oddany zostanie w arendowną dzierżawę od dnia 1go Januاری 1833 roku po dzień 29 7bra 1835 roku. A zatem życzący zaarendować Dom Gościnny, raczą przybyć do Licytacji dnia 13 terażniejszego miesiąca Septembra na Ratuszu w Izbie Rady Miejskiej Wileńskiej odbyć się mającej. O czém taż Rada podając do wiadomości powszechney takowe ogłoszenie podpisuje. Dnia 2 Septembra 1832 roku.

Michał Jurewicz R. M. W.

Pismowodca Pożlewicz. (1102)

5. Sąd Powiatowy Nowogródzki Gubernii Grodzieńskiej, wzywa Dworzan Adama, Alexandra i Jerzego Nikołaja synów Mickiewiczów, do wystuchania wyroku tego Sądu 29 augusta 1832 roku zapadłego w sprawie Skarbu stosującego pretensją do majątku Francisz-

ka Nikołaja syna Mickiewicza i do murowane-
go domu wspomnianych Mickiewiczów w mie-
ście Nowogródka znajdującego się.

Pisarz Zaborski.

Pełniący obowiązki Sekretarza Płoński. (1103)

3. Od Borysowskiego Ziemskiego Sądu ogła-
sza się, iż w Borysowskim Powiecie wzięty za
nieokazanie na piśmie świadectwa *Matwiej Ni-
fetow Pawłoczow*, który się powiadał włościa-
ninem Penzeńskiej Gubernii Mokrzańskiego Po-
wiatu, Jenerałowej Durasowej ze wsi Lamowki,
przymiotów: wzrostu średniego, twarzy śniadej,
oczu szarych; włosów na głowie światło-rusych,
lat 22, który się znajduje w Borysowskim mieskim
ostrogu i postanowiono uczynić stosownie do jego
opowiadania sprawkę, o czém pisano Penzeńskiej
Gubernii, do Mokrzańskiego Ziemskiego Sądu.
Junii 10 dnia 1852 roku.

Assesor Puzyna.

Sekretarz Popacki. (1090)

3 Od Borysowskiego Ziemskiego Sądu o-
głasza się, iż w tutejszém powiecie za nieoka-
zanie na piśmie świadectwa wzięty *Andrey Iwa-
now Lewczenko*, który się powiadał włościa-
ninem Kijowskiej gubernii i powiatu obywatela
Andrzeja Fiedorowicza Soszyna ze wsi Wisznie-
wa, mający od urodzenia lat 23, przymiotów na-
stępujących: wzrostu średniego, włosów na gło-
wie ciemno-rusych, na wąsach i brodzie rusych,
na lewe oko ślepy i z prawej strony na szczęce
niżej ucha ma znak od byłego wrzodu, i że ten
człowiek znajduje się w Borysowskim turem-
nym Zamku i postanowiono uczynić stosownie do
jego opowiadania sprawkę, o czém pisano do Ki-
jowskiego Ziemskiego Sądu i do tamaczonej mie-
skiej Policji. Czerwca 24 dnia 1852 roku.

Assessor Dąbrowski.

Sekretarz Popacki. (1091)

2. Oświadczenie współ z naysolenniej-
szém zażaleniem imieniem WJPani Fryderyki
z Lichnowskich Frolandowej w asystencję o-
piekunów czyniącey przeciwko W. Jmć Panu
Marcinowi Pożlewiczowi Gubernskiemu Sekre-
tarzowi zanosi się z następnych okoliczności.
Oto kiedy W. Pożlewicz zawarł ślubne zwią-
zki z córką żalącej się, i nieżyjącego dopiero
męża Fryderyka Frolanda Jmć Panią Ulryką
Pożlewiczową, znalazł jako zięć u rodziców peł-
ne zaufanie, które w przyszłości zawiodł; lecz
z tego zaufania zewnątrz tylko pokazującego się
znaczne straty w majątku teściów swoich przy-
czynił, bowiem przed wydaniem obżał. w
1818 roku apryla 8 dnia plenipotencyi, kiedy
żałująca się z mężem wydalila się do wód, obżał.
rozmaite obligi i karty ręczne zabrał do sie-
bie, o czém spytany zapewnił, że wziął dla
zregestrowania, jakowych do dziś dnia nie po-
wrócił, i byż może za onemi pieniądze po-
odbierał. Po czém na usilne naleganie w da-
cie nadmienionej żałtgo z mężem wydali, i
w Magistracie Wileńskim przyznali jemu peł-
nomocną plenipotencyą do działania we wszy-
stkich interessach i urzędzenia kamienicą pod

N. 74 w Mieście Wilnie położoną, wtenczas
gdy zeszyły mój mąż Fryderyk Froland, mając
wzrok przytępiony nie czytał, i polegając na
odeczytaniu przez obżał. Pożlewicza podpisał,
gdzie obżałt. warunki dla siebie względne za-
mieścił, a żaląca się, jako kobieta nieznająca
prawa i porządku, przewidzieć również niemo-
gła. Następnie kiedy nabywano w 1818 roku
od JW. Hrabi Pocięja majątek Ocminow zwa-
ny w powiecie Nowogródzkim położony, obżał.
wystarał się w prawie kupném wyrazić, że ja-
koby żona jego Ulryka Pożlewiczowa, syn mój
Alexander i córka Antonina, ten folwark na
wieczność kupili, a rodzicom do dożywocia dano,
a wówczas gdy wprost za pieniądze rodziców
obżałtgo, ten majątek nabyto; z kolei, kiedy się
pokazało, że obżałt. Pożlewicz intratami z ka-
mienicy szafuje z kredytorami i debitorami na
krzywdę rodziców swoich w układy na mocy
nadmienionej plenipotencyi wchodzi i tym po-
dobne liczne straty przyczynia: z tego powodu
zeszyły mój mąż w 1826 roku rzeczoną pleni-
potencyą cofnął, i ona sam obżał. podartą po-
wrócił. Wszakże ile z lat uprzednich utrzymu-
jąc kamienicę w celu zniesienia długów i opła-
ty procentów, jak się widzieć daje tego nieza-
skutecznił, a intraty wybrał, tak równie w na-
stępne lata wciskając się do rządów dotąd bi-
lansu i rachunków niepokazuje, co większa je-
szcze w układy z rozmaitemi osobami wchodzi,
dekreta na osobę żalącej się i jej potomstwa
zyskuje, sądzące na nas summy, jako to wida-
cym roku junii 16, w Magistracie Wileńskim
dla W. Łukomskiego zgodził się przez dekret
na wypłatę summy r. 5,375, i tym podobne u-
ciążliwości dopełnia, a nawet nikt zaręczyć
nie może, gdyby długów na majątek rodziców
swoich nie zaciągał, i równych się działań nie-
dopuszczał. Przez niniejsze więc zastrzegam się,
iżby z W. Pożlewiczem nikt zgoła pod żadnym
pretextem w układy tyczące się majątku ro-
dziców niewchodził, bo te najmniejszego wa-
loru mieć nie będą, jak i uprzednie nie mają
znaczenia, bowiem obowiązany on zdać rachun-
nek z dzierżawy kamienicy pod N. 74 położonej,
z wyprzedaży domu drugiego w Wilnie sytuo-
wanego W. Minikowej, czy opłacił jakie dłu-
gi? wiele wybrał intraty? jaką summę od W.
Minikowej przyjąwszy gdzie obrócił? oddał
wzięte wszystkie dokumenta, obligi i karty i
tém podobne tranzakta, słowem, z czynności
swojej usprawiedliwić się powinien. Nim prze-
to o co wszystko prawem żaląca się czynić bę-
dzie, tymczasowie niniejsze w aktach zapisuje
zażalenie, 1852 roku 26 augusta.

Fryderyka Frolandowa.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego drugie-
go miesiąca augusta dwudziestego dziewiątego
dnia, przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY
MOŚCI Sądu Powiatowego Nowogródzkiego sta-
nawszy osobiście WJPani Fryderyka Frolando-
wa w moc zakroczoney na podaną prośbę rezol-
ucyi, takowe oświadczenie wpisać do akt po-
dała i na to się własnoręcznie w tychże aktach
podpisała. Świadcze Peł. służ. Sekr. R. P. N.
Płoński.

(1117)

Drukarnia A. Marciniowskiego.

DEŁWAŁA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1852. d. 9 Września.

CENZOR Leon Borowski.